

SPÓŁDZIELCA

LUBELSKI

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM ----
SPÓŁDZIELCZYM
i OŚWIATOWYM.

Organ Wydziału Społeczno-Wychowawczego Lubelskiej Spółdzielni Spożywców.

— MY NOWE ŻYCIE STWORZYM SAMI — I NOWY ZAPROWADZIM ŁAD. —

Wobec nadziei otrzymania dla Spółdzielni dogodniejszego dla budowy wytwórni placu, Zarząd LSS: sprzedaje

na raty Plac na Kosminku

po 1 złoty za łokieć kw.

Kupujący za gotówkę otrzymają odpowiednią zniżkę.

Zgłoszenia przyjmuje biuro przy ul. Zamojskiej 10 od godz. 8-ej rano do 3-ej popoł.

Członkowie!

Większość z Was posiada dzieci, które w tym miesiącu idą do szkoły.

Potrzebować będziecie

**zeszytów, bloków rysunkowych,
bruljonów, ołówków, obsadek, piór.**

Pamiętajcie, że Waszym obowiązkiem jest zaopatrzyć się w te materiały piśmienne WE WŁASNYM SPÓŁDZIELCZYM SKLEPIE.

Zarząd pamiętał o sprowadzeniu materiałów piśmiennych, to też możecie je nabyć w sklepach Lubelskiej Spółdzielni Spożywców w pierwszorzędnych gałunkach.

L.S.S. A ZWIĄZKI SPÓŁDZIELNI.

Na ostatnim Walnym Zebraniu Lss. była znowuż mowa o Związkach Spółdzielczych wobec konieczności zdeklarowania się naszej Spółdzielni na członka do Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, powstałego z połączenia Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców, Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców i Zespołu Spółdzielni Urzędniczych. Połączenie to nastąpiło na Zjazdach w Warszawie w dniu 26 kwietnia r. b. i sprawozdanie z tego Zjazdu zdawał na Walnym Zebraniu tow. Zawada.

W krótkości przypomnimy sobie na jakim tle nastąpiło rozdrobnienie Central Spółdzielczych, a później ich połączenie, aby zrozumieć treść rezolucji, jaką nasze Walne Zebranie przyjęło.

Otóż dla celów gospodarczych i ideowych Spółdzielnie we wszystkich krajach łączą się w Związki. Związek taki przeważnie bywa jeden w jednym kraju. U nas układ stosunków społecznych jest na tyle odrębny, że aczkolwiek spółdzielczość miejska jest silniejsza gospodarczo i organizacyjnie, to jednak licznie drobne spółdzielnie wiejskie przeważają. Te spółdzielnie wiejskie oczywiście ideowo znacznie się różnią od spółdzielni miejskich. Chłop żąda od kooperatywy taniego w dobrym gatunku towaru, dobrze jeżeli pragnie przez kooperację wypłenić kupiectwo, dla robotnika kooperatywa jest bronią w walce jego o nowy ustrój społeczny, o zniesienie kapitalizmu wogóle. Jasną jest więc rzeczą, że o ile potrzeby gospodarcze spółdzielnie zarówno chłopskie jak i robotnicze mogą zaspakajać w jednej hurtowni spółdzielczej, to potrzeby ideowe, wyrażające się w wydawaniu pism, książek, pomocy w zebraniach, odczytach i t. p. nie mogą być zaspakajane w jednym źródle.

Pismo spółdzielcze o podłożu ideowym robotniczym nie nadaje się na wieś i odwrotnie, ten sam prelegent nie zadowoli potrzeb duchowych chłopca i robotnika.

Dlatego też wraz z nastaniem stosunków wolnościowych w Polsce w roku 1919, obok Związku o składzie członków przeważnie chłopskim, powstał Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców, prowadzący zarówno gospodarczą, jak organizacyjną i ideową działalność.

Niestety właśnie partyjne, wtrącanie się partji do spraw czysto spółdzielczych, dobieranie pracowników nie według ich uzdolnienia i uczciwości, a według przynależności partyjnej, doprowadziły do bankructwa początkowo hurtowni, a później i działu oświatowo-instruktorskiego Związku Robotniczych Spółdzielni. W ten sposób klasa robotnicza w Polsce wykazała—niestety—swoją niedojrzałość organizacyjną. Przyszło do połączenia w roku bieżącym Związku Robotniczego ze Związkiem Polskim o większości chłopskiej i ze Związkiem Spółdzielni Urzędniczych—połączenia nie tylko gospodarczego, ale nawet ideowego. Oczywiście, kierownictwo połączonego Związku chcąc w pismach swych i wydawn. dogodzić zarówno chłopu, jak i robotnikowi—nie zadowala nikogo. Można śmiało powiedzieć, że Związek obecny jest dobrą instytucją gospodarczą i rewizyjną, **nie jest jednak centralą ideową ruchu spółdzielczego w Polsce.**

Tymczasem ruch Spółdzielczy wymaga stałego ożywienia ideowego, głębokiego uzasadnienia społecznego, które powinno iść z Centrali. Tego jednak dzisiaj nie ma i nie może być w zdeklasowanym Związku.

Dlatego też nasza Spółdzielnia z chęcią godziła się na połączenie go-

spodarcze Związków, jednak uważała i uznaje konieczność odrębnych organizacji propagandystyczno-rewizyjnych—występowała z tem żądaniem na Zjazdach w Warszawie, a ostatnie Walne Zebranie przyjęło podobną rezolucję, będącą dalszym ciągiem tradycji Lss-wych.

Rezolucja ta brzmi:

„Walne Zebranie Lss. z dnia 25 sierpnia 1925 r. postanawia zwrócić się do Z. S. S. Rz. P. z żądaniem, by wobec stosunkowej wielkiej liczebności kooperatyw robotniczych, wchodzących w skład tegoż Związku i ich odrębnej od innych spółdzielni ideologii klasowej, pokrywającej się z ostatecznymi dążeniami socjalizmu, — Związek przystąpił w jaknajkrótszym czasie do stworzenia odrębnego Wydziału propagandy dla tychże Kooperatyw robotniczych wraz z odrębnym organem spółdzielczo-klasowym.

Walne Zebranie Lss. oświadcza, że do czasu urzeczywistnienia tego żądania, kooperatywy robotnicze czuć się muszą pod względem pokarmu duchowego pokrzywdzone.“

Przyjęta ona została przez wszystkich delegatów jednomyślnie.

Jesteśmy pewni, że pod naporem Spółdzielni i samego życia Związek Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej będzie musiał słusznemu żądaniu naszej Spółdzielni zadość uczynić.

Członkowie! Bądźcie stuprocentowymi spółdzielcami, a będziecie nimi wówczas, gdy wszystkie, a więc całe 100% swoich potrzeb zaspakajacie w Spółdzielni!

Z WALNEGO ZEBRANIA L. S. S.

Walne Zebranie Lss., jakie odbyło się 25 sierpnia przy obecności 50 delegatów, po sprawozdaniu Zarządu (patrz poprzedni numer „Spółdzielcy”) zajęło się przedewszystkiem kwestją dalszego rozwoju Spółdzielni. Zarząd bowiem zakomunikował Zebraniu o decyzji Rady Nadzorczej otwarcia w Lublinie dalszych 4 sklepów. Delegaci w większości byli za tem, aby przystąpić przedewszystkiem do budowy wytwórni, pozostawiając tymczasem dotychczasową ilość sklepów. Te pragnienia delegatów—jak wyjaśnił Zarząd—rychło ziszczyć się nie mogą, na przeszkodzie stoi brak funduszków, natomiast otwarcie nowych sklepów przy łatwych dziś stosunkach towarowo-kredytowych, może przynieść Stowarzyszeniu szybkie obroty przy stosunkowo niewielkich wydatkach, a także powiększyć ilość członków.

Drugą sprawą, nad którą dłużej się zatrzymano, były stosunki pracownicze. Mówiono o pensjach, urloпах pracowników, o porządkach i nieporządkach w wytwórniach i sklepach, wreszcie przyjęto rezolucję, wzywającą Zarząd do wglądnięcia w braki, zauważone przez delegatów.

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie ze Zjazdów Spółdzielczych, o czem piszemy we wstępnym artykule. W tym punkcie odczytano deklarację przystąpienia do Związku Spółdzielni Spożyców Rzeczypospolitej Polskiej, którą przyjęto do wiadomości.

Zmiany niektórych paragrafów statutu, jako nie rozpatrzone przez Radę Nadzorczą, która zebrać się nie mogła—nie dyskutowano.

W wolnych wnioskach wezwano Zarząd, aby wyjednał w Radzie Szkolnej oficjalne świadectwa dla słuchaczy, kończących kursy dla dorosłych Lss.

O WALORYZACJI UDZIAŁÓW.

Walne Zebranie L.S.S. w dniu 10 maja r. b. uchwaliło zrealizować udziały członków w wysokości 30%. To znaczy, że udziały są przeliczane po kursie dnia wpłaty każdej dopłaty—na walutę złotą i od takiej wypadającej sumy w złocie liczymy członkom 30 groszy za 1 złoty. W ten sposób starzy członkowie, którzy wpłacili kiedyś ruble—mają po kilkanaście, a może kilkadziesiąt złotych na udziale, młodszy członkowie, wpłacający mniej wartościową walutę—posiadają na udziale mniejszą sumę.

Wykreślonym członkom tylko wtedy udziały waloryzujemy, jeżeli oni przed końcem bieżącego roku zgłoszą ponownie przystąpienie do Spółdzielni.

Członkowie! Zainteresujcie się swymi udziałami! Przynieście do biura swoje książeczki, aby wam zwaloryzowany udział wpisali—i dopłaćcie udział do wymaganej wysokości.

Towarzysze - Członkowie! W długie jesienne i zimowe wieczory pamiętajcie o

BIBLIOTECE L. S. S.

i CZYTELNI PISM,

które mieszczą się przy ul. Bernardyńskiej 2, II piętro.

RÓŻNE DONIESIENIA.

CHLEB ZBYTKOWY. Zarząd przystąpił do ulepszenia i urozmaicenia pieczywa z naszej piekarni. Aby pieczywo żytnie mogło być dobre, muszą być oprócz dobrej mąki także dobre zakwasy, a zakwasy te będą dobre tylko wtedy, kiedy bajty, w których te zakwasy są zrobione i ciasto wyrabiane nie będą zbyt stare. To też obecnie wstawiamy nowe bajty. Poza to wypiekać będziemy chleb zbytkowy. Chleb ten wypiekać będziemy z mieszanej mąki żytnio-pytłowej 50% z mąką pszenną i nie na kwasie, a na drożdżach. Chleb zbytkowy będzie niewiele droższy od chleba pytłowego.

ZAPASY ZIMOWE. Członkowie mogą zamawiać w sklepach drzewo, węgiel, które już wkrótce w większych ilościach nadejdą do naszych składów, a także kartofle, kapustę, buraki. Jarzyny dostarczać będziemy wyłącznie tym tylko członkom, którzy je zamówili. Zarówno opał, jak i jarzyny, zamawiane w większych ilościach, dostarczać będziemy do mieszkań członków.

KURSY MUZYCZNE L. s. s. Bernardyńska 2, II piętro, z programem konserwatorium rozpoczynają rok szkolny. Klasy prowadzone są specjalne i teorytyczne. Specjalne: fortepian, skrzypce, śpiew, wiolonczella, instrumenty dęte, klasa dykcji i deklamacji, oraz gimnastyka rytmiczna. Teorytyczne: zasady muzyki, harmonia, kontrapunkt, instrumentacja, oraz kompozycja. Po ukończeniu Kursów Muzycznych będą wydawane dowody na prawach szkół ogólnych. Lekcje rozpoczynają się dnia 15 września. Egzaminy wstępne odbywają się codziennie od godziny 5—6 popoł. Kancelarja czynna od godziny 5—6 popoł., oprócz niedziel i świąt.

ZAPISY NA KURSY DLA DOROSŁYCH L. S. S. rozpoczną się z dniem 15 Września b. r. w Biurze przy ul. Zamojskiej 10. Bliższe szczegóły podamy w afiszach i ulotkach zawiadamiających, w sklepach i fabrykach.

Spodziewamy się od członków jaknajszerszej agitacji pośród swych znajomych i dostarczającej młodzieży robotniczej za Kursami.

